

# SERWIS

*gazetka turniejowa*

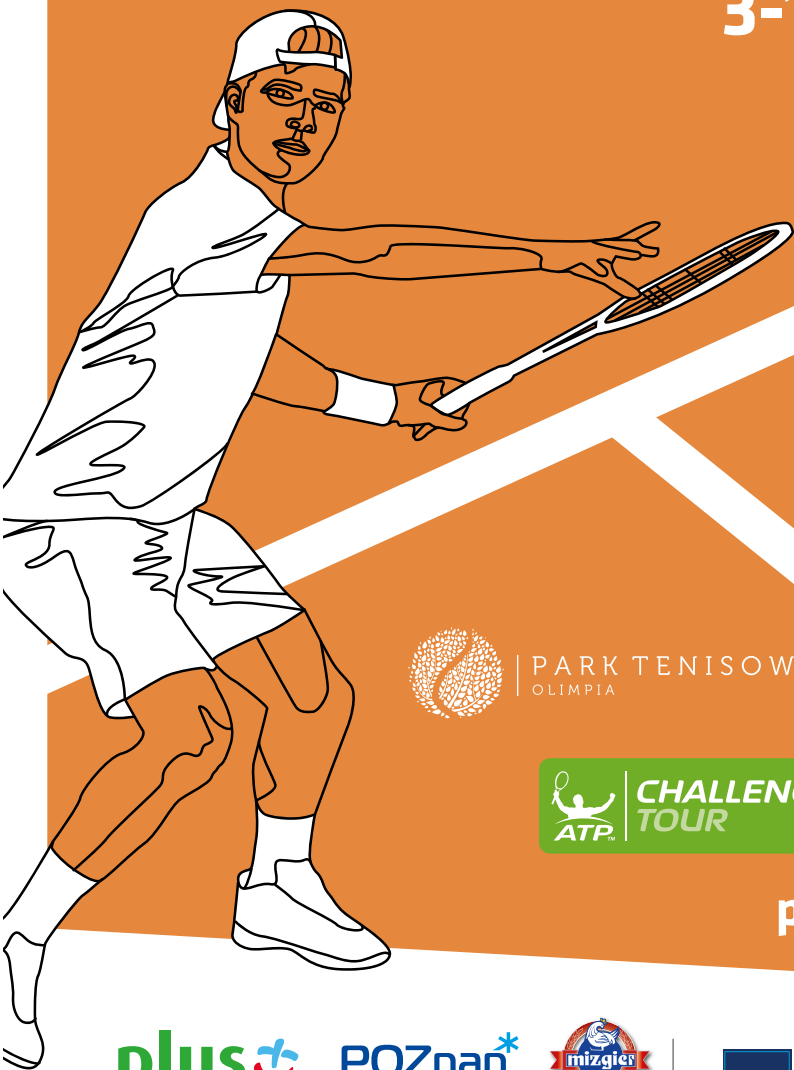
NIEDZIELA • 10.06.2018

## Poznań Open

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENISOWY

2018

3-10 CZERWCA



*W numerze:*

Finał marzeń Poznań Open!

Okiem Wojciecha Fibaka

Wywiady  
z finalistami



PARK TENISOWY  
OLIMPIA



[poznanopen.pl](http://poznanopen.pl)



# PLAN GIER NA NIEDZIELE

GODZINA 14.30

Finał gry pojedynczej

[1] Taro Daniel (Japonia) – Hubert Hurkacz

## Finał marzeń Poznań Open!

Polak kontra turniejowa „jedyńka” – czy można było wyobrazić sobie lepszy scenariusz na niedzielny finał challengerza Poznań Open? Hubert Hurkacz „skrzyżuje” rakiety z Taro Danielem!



Japończyk pokonał w sobotę w dwóch setach rozstawionego z numerem szóstym Quentina Halysa 7:6 (8), 6:3, natomiast Hurkacz musiał walczyć trochę dłużej i w trzech odśłonach uporał się z Alessandro Giannessim 6:4, 3:6, 6:3. Co ciekawe, przegrani, czyli Włoch i Francuz podczas poznańskiego turnieju tworzyli deblową parę, ale nie przebrnęli przez pierwszą rundę rywalizacji.

Urodzony w Stanach Zjednoczonych, ale reprezentujący Kraj Kwitnącej Wiśni Daniel uważany jest za głównego faworyta tegorocznych zmagani. Przemawia za tym nie tylko najwyższe rozstawienie wśród wszystkich uczestników, ale też jego faktyczne dokonania na kortach Parku Tenisowego Olimpia. Japończykowi w Poznaniu jeszcze nikt nie urwał seta – wszystkich odprawiał 2:0. W półfinale bliski tego był Halys, ale przegrał tie-breaka po bardzo wyrównanej i emocjonującej walce. Dla

zawodnika z pierwszej setki rankingu ATP (82. pozycja) to najlepsza passa w tym roku kalendarzowym, bo dotychczas nie udało mu się skończyć challengerza bez strat własnych.

Z przeznaczeniem zmierzy się Hurkacz, który jest pierwszym od 2012 roku polskim finalistą Poznań Open. Wtedy triumfował Jerzy Janowicz (6:3, 6:3 w finale z Jonathanem Dasnieresem de Veigy), a rok wcześniej też zameldował się w decydującym spotkaniu, które jednak przegrał z Rui Machado (3:6, 3:6). Po wcześniejszych polski akcent w finale musimy się cofnąć o prawie dekadę, kiedy w 2009 roku główne trofeum zgarnął urodzony w Warszawie, ale reprezentujący Australię Peter Luczak.

Droga do decydującego starcia nie była jednak usłana różami. Już losowanie postawiło go przed nie lada wyzwaniem, gdy w pierwszej rundzie trafił na Guido Andreozziego – zeszłorocznego finalistę Poznań Open. Ograł go jednak, a potem wyeliminował także zwycięzcę tamtego turnieju, Rosjanina Aleksieja Watutina oraz przybyszów z Italii – Matteo Donatiego i Giannessiego.

21-latek z Wrocławia wcale nie stoi na straconej pozycji, co już pokazał. W nim Taro Daniel zaznał smaku porażki w starciu z polskim duetem deblistów, Mateuszem Kowalczykiem i Szymonem Walkowem. Już na starcie deblowej rywalizacji Japończyk wspólnie z Hiszpanem Barnabe Zapata Mirallemesem musiał uznać wyższość tenisistów z naszego kraju, co tylko umacnia pozycję Hurkacza. Obyśmy po ostatnim podaniu dzisiejszej gry mogli wykrzyknąć: „Hip, hip Hurkacz!”.

*Tomasz Pietrzyk*

## OKIEM WOJCIECHA FIBAKA

Hubert Hurkacz musiał w sobotę włożyć w grę znacznie więcej wysiłku niż w piątkowy ćwierćfinał. Dzień wcześniej udało mu się pokonać Aleksieja Watutina w dwóch setach, teraz natomiast potrzebowal trzech partii na ogranie Włocha Alessandro Giannessiego. Trochę to wszystko przeżyliśmy. Bałem się o ten upał i kondycję, ale na szczęście Polak wytrzymał fizycznie. O dyspozycję mentalną i techniczną nie miałem obaw. Włoch okazał się „czarnym koniem”, podobnie jak Marco Cecchinato w Paryżu. To mało znany zawodnik, ale okazał się bardzo groźnym przeciwnikiem. Do tego jest leworęczny, a to zawsze pewne utrudnienie.

Od początku przewidywałem, że w finale spotkają się Taro Daniel i Hurkacz – tak też się stało. Dla mnie jest to wymarzony

finał, na który ten turniej zasłużył. Od wielu lat wygrywają tutaj świetni tenisisci: David Goffin czy Pablo Carreno-Busta, a występowali też m.in. Marat Safin czy Juan Carlos Ferrero. Mamy też wspaniałą publiczność, a w tym roku dodatkowo dopisuje pogoda. Jak mawiał mój ojciec, to właśnie aura jest najważniejszym czynnikiem decydującym o sukcesie turnieju. Nie mogę się doczekać tego spotkania, a to będzie piękne zaproszenie na mecz Nadal-Thiem w Paryżu.

Po sześciu latach przerwy ponownie Polak zagra w finale Poznań Open. To rewelacyjna informacja i bardzo się z tego cieszę. Trzeba także dodać, że Hubert jest nie tylko dobrym tenisistą, ale także wyjątkowym i bardzo lubianym chłopakiem.

HUBERT HURKACZ

## „Zagrać najlepiej, jak potrafię”



**Za tobą bardzo ciężkie i wyrównane spotkanie. Czy był to dla ciebie najtrudniejszy mecz podczas turnieju?**

– Tak, to był mój najtrudniejszy mecz w turnieju. Przeciwnik grał bardzo dobrze i bardzo ciężko było go pokonać. W każdym secie decydowało tylko jedno przełamanie. Faktycznie był to bardzo zacięty mecz.

**W meczu z Alessandro Giannessim popełniłeś więcej niewymuszonych błędów niż w poprzednich meczach. Jak myślisz, było to spowodowane zmęczeniem?**

– Ciężko mi powiedzieć, czy było to spowodowane zmęczeniem. Możliwe, że było to bardziej wymuszone stylem gry przeciwnika, który prezentował się bardzo solidnie. Starłem się w wymianach przejmować inicjatywę i z tego wynikało to, że pojawiały się błędy.

**W ostatnim secie była kontrowersyjna sytuacja, gdy sędzia musiał zdecydować czy piłka była poza kortem, czy nie. Ta decyzja mocno zdenerwowała rywala. Jak z twojej perspektywy wyglądała ta sytuacja?**

– Możliwe, że sytuacja z tą kontrowersją wyprowadziła Giannessiego z równowagi, zdenerwowała go. Pomogło mi to, że ta piłka była autowa. Nie tracę podczas tego turnieju wiele razy swojego podania, więc 5:2 to była już poważna przewaga. Dla mnie decydującym momentem była sytuacja, gdy na początku trzeciego seta miałem wynik 0:40 przy swoim serwisie. Wyszedłem z kłopotów i to był dla mnie taki kop do przodu, dodało mi to wiary, że mogę zwyciężyć.

**W finale zmierzysz się z Japończykiem Taro Danielem. Miałeś już okazję oglądać jego mecze? Jak oceniasz jego grę?**

– Tak, widziałem już jego grę. Wiem, że lubi grę z tyłu kortu i dobrze czuje się w defensywie. Daniel jest bardzo solidnym zawodnikiem, więc będę musiał w finale zagrać na najwyższym poziomie.

**Zostało mało czasu na regenerację, tym bardziej, że twój przeciwnik wcześniej skończył swój mecz.**

– Taro Daniel ma trochę więcej czasu na odpoczynek, ale spokojnie – dam radę i jutro będę w stu procentach gotowy do gry. Teraz chcę tylko zregenerować się, aby jutro zagrać najlepiej, jak potrafię.

**Na koniec, dlaczego zdecydowałeś się na ciemną koszulkę przy tak upalnej pogodzie?**

– Nie ma szczególnego powodu. Po prostu wziąłem pierwszą z brzoju (śmiech).

Rozmawiał Łukasz Nowak

TARO DANIEL

## „Postawić jeszcze jeden krok”



**Czy półfinał z Quentinem Halysem był dla ciebie najtrudniejszym meczem na trwającym turnieju?**

– Każde poprzednie spotkanie było dla mnie trudne, ale sposób, w jaki dziś zagrał Quentin na pewno należał do wymagających. Mecz przypominał grany na szybkich, twardych kortach bądź trawie, a nie na cegle. Zmagalem się z tym nieco na początku, ale dałem sobie z tym radę.

**Czy uważasz swoją psychikę za jedną z największych zalet? Pomogła ci ona w pierwszym secie przy obronie trzech piłek setowych, szybko także wróciłeś na właściwe tory w drugiej partii.**

– To zależy, czasem jestem świetnym wojownikiem, a kiedy indziej... jest zupełnie inaczej (śmiech). W tenisie rozgrywasz tyle turniejów, że raz przychodzi tydzień, że ci to wychodzi, a później kompletnie nie. Sztuką jest to, żeby będąc w gorszej dyspozycji osiągać jak najlepsze wyniki.

**W zeszłym roku osiągnąłeś półfinał w Szczecinie, teraz przyszedł czas na wielki finał na kortach Parku Tenisowego Olimpia. Polska ziemia chyba ci służy?**

– Zdecydowanie, podobają mi się korty, piłki, nawet pogoda w tym tygodniu mi sprzyja, bo piłki odbijają się od ziemi nieco wyżej. Podoba mi się ten kraj, jedzenie jest dobre i tanie.

**Miałeś okazję zwiedzić nieco Poznania?**

– Co wieczór wybieram się na Stary Rynek, by zjeść kolację. Wygląda bardzo ładnie, staro i nastrojowo. Lubię tego typu widoki. Nie brakuje tu także oznak nowoczesności, więc miasto zdecydowanie może się podobać.

**Jaki jest twój obecny cel indywidualny? Pierwsza „pięćdziesiątka” w rankingu?**

– Tak naprawdę nie ma to znaczenia. Musisz cały czas starać się ulepszać swój tenis. To nie jest tak, że gdy docierasz do tej czołowej „pięćdziesiątki”, to twoje życie staje się znacznie lepsze. Później myślisz tylko o tym, żeby znaleźć się w pierwszych trzydziestu miejscach i tak w kółko. Chcesz wygrać jeszcze więcej pieniędzy, pokazywać jeszcze więcej siły. To jak nieskończone koło. Według mnie musisz cieszyć się danym momentem i tym, co obecnie robisz.

**Trudno się gra przeciwko faworytom gospodarzy?**

– Hurkacz to świetny gracz, młody i bardzo niebezpieczny. Kibice w Poznaniu nie są zbyt szaleni w kibicowaniu swojemu zawodnikowi, co jest dla mnie dobre. To nie Ameryka Południowa, gdzie wszyscy na ciebie krzyczą (śmiech).

Rozmawiał Adrian Gąsuzka

CITY, COUNTRY  
Poznan, Poland

TOURNAMENT DATES  
4-10 June 2018

SURFACE  
Red Clay

TOTAL FINANCIAL COMMITMENT  
€ 64,000

STATUS	NAT	MAIN DRAW SINGLES				MAIN DRAW DOUBLES				NAT.	STATUS	
1	JPN	<b>DANIEL, Taro</b>	<b>T. DANIEL [1]</b>	75 63								
Alt	SRB	KECMANOVIC, Miomir										
3	BIH	BRKIC, Tomislav	<b>T. DANIEL [1]</b>	64 62								
Q	FRA	BOURGUE, Mathias	M. BOURGUE	61 64								
5	ARG	BAGNIS, Facundo	<b>T. DANIEL [1]</b>	64 75								
6	SVK	KOVALIK, Jozef	F. BAGNIS	63 75								
7	ECU	QUIROZ, Roberto	F. BAGNIS	61 76(4)								
5 WC	ESP	<b>GRANOLLERS, Marcel</b>	M. GRANOLLERS [5]	62 57 63								
3	SVK	KLIZAN, Martin	<b>T. DANIEL [1]</b>	76(6) 63								
Alt	USA	KRUEGER, Mitchell	M. KLIZAN [3]	62 62								
11	GER	OTTE, Oscar	A. ARNABOLDI	63 63								
Q	ITA	ARNABOLDI, Andrea	A. ARNABOLDI	62 36 63								
13	FRA	ESCOFFIER, Antoine	<b>Q. HALYS [6]</b>	61 76(3)								
14	AUS	SANTILLAN, Akira	A. ESCOFFIER	64 63								
WC	ROU	CORNEA, Victor Vlad	<b>Q. HALYS [6]</b>	76(3) 57 64								
6	FRA	<b>HALYS, Quentin</b>	Q. HALYS [6]	61 64								
7	SUI	LAAKSONEN, Henri	<b>M. KOWALCZYK/S. WALKOW</b>	75 67(8) 10-8								
Alt	AUS	KUBLER, Jason	H. LAAKSONEN [7]	64 62								
19	AUT	NOVAK, Dennis	A. BALAZS	60 61								
20	HUN	BALAZS, Attila	A. BALAZS	63 62								
WC	POL	CIAS, Pawel	A. GIANNESI	64 75								
22	DOM	ESTRELLA BURGOS, Victor	V. ESTRELLA BURGOS	63 16 64								
23	ITA	GIANNESI, Alessandro	A. GIANNESI	46 63 63								
4	POR	<b>SOUSA, Pedro</b>	A. GIANNESI	62 63								
8	RUS	VATUTIN, Alexey	<b>A. BALAZS</b>	64 62								
Alt	FRA	DE SCHEPPER, Kenny	A. VATUTIN [8]	62 64								
27	GER	JAHN, Jeremy	J. JAHN	76(4) 46 63								
28	POL	MAJCHRZAK, Kamil	A. VATUTIN [8]	63 26 60								
WC	POL	DEMBEK, Michal	H. HURKACZ	63 62								
30	ITA	DONATI, Matteo	M. DONATI	76(4) 63								
31	POL	HURKACZ, Hubert	H. HURKACZ	63 67(5) 63								
2	ARG	<b>ANDREOZZI, Guido</b>	H. HURKACZ	61 75								

ATP, Inc. © Copyright 2014

SEEDED PLAYERS	RANK	PRIZE MONEY	POINTS	ALTERNATES / LUCKY LOSERS	WITHDRAWALS	SEEDED TEAMS	RANK	PRIZE MONEY (PER TEAM)	POINTS	ALTERNATES	RETIREMENTS/W.O.
1 DANIEL, Taro	82	WINNER € 9,200	90	M. Krueger (Alt)		1 ARNEODO, Romain / WEISSBORN, Tristan-Samuel	203	WINNER € 3,950	90		
2 ANDREOZZI, Guido	108	FINALIST € 5,400	55	T. Brkic (Alt)		2 ANDREOZZI, Guido / BEHAR, Ariel	225	FINALIST € 2,350	55		O. Otte / A. Siljestrom - O. Otte (personal)
3 KLIZAN, Martin	117	SEMI-FINALIST € 3,250	33			3 BEDNAREK, Tomasz / MOTTI, Alessandro	296	SEMI-FINALIST € 1,380	33		
4 SOUSA, Pedro	120	QUARTER-FINALIST € 1,850	17			4 BALAZS, Attila / VAVASSORI, Andrea	340	QUARTER-FINALIST € 850	17		
5 GRANOLLERS, Marcel	132	SECOND ROUND € 1,100	8					FIRST ROUND € 460	0		
6 HALYS, Quentin	135	FIRST ROUND € 660	0								
7 LAAKSONEN, Henri	137										
8 VATUTIN, Alexey	140										

FOLLOW LIVE SCORING AT [www.ATPWorldTour.com](http://www.ATPWorldTour.com)

LAST DIRECT ACCEPTANCE

Roberto Quiroz - 244

ATP SUPERVISOR

Hans-Juergen Ochs

LAST DIRECT ACCEPTANCE

Estrella Burgos/Quiroz - 360